

PAUza

Akademicka



Rok XIV

Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności
pauza.krakow.pl

Nr 566 Kraków, 09 września 2021

pau.krakow.pl

Od dawna napięte, a ostatnio niezwykle zaostrzone relacje rządzącej Polską Zjednoczonej Prawicy z instytucjami europejskimi, a także argumenty, jakie padają w gorącym sporze wokół tej sprawy, skłaniają nie tylko do refleksji nad źródłami konfliktu, ale też do szerszych rozważań nad istotą polskości i pojęciem patriotyzmu, jak również nad historią, która je kształtowała.

Publikujemy dzisiaj niewielki fragment obszernego tekstu ks. Józefa Tischnera, ZNICESTWIENIE POLSKI, opublikowanego w „Tygodniku Powszechnym” w czasie ostrych dyskusji przed referendum na temat wejścia Polski do Unii Europejskiej. Wydaje się, że – jak w wielu innych sytuacjach – ks. Tischner uchwycił już wtedy istotę problemu i jego tekst znakomicie oświetla dzisiejsze problemy polskiej polityki. Zachęcamy do zapoznania się z pełnym tekstem, który jest dostępny w książce: Józef Tischner, TO CO NAJWAŻNIEJSZE (wybór i opracowanie Wojciech Bonowicz), Znak 2021.

REDAKCJA

Znicestwienie Polski (fragment)

(...) Postawmy jeszcze jedno pytanie: Jak może wyglądać i jak rzeczywiście wygląda „polski etos narodowy”? Co mówi jego sumienie? Przed czym ostrzega, do czego zachęca?

Niewątpliwie wzywa do pielęgnacji „czystego serca” jako najcenniejszego daru natury i Boga. A co poza tym? Poza tym etos ten jest otoczony samymi niebezpieczeństwami. Główne niebezpieczeństwo płynie ze strony liberalizmu. Największą groźbą nie są jednak zdeklarowani liberałowie, ale ci, którzy szukają kompromisu z liberałami, choćby w sprawie aborcji. Z niebezpieczeństwem liberalizmu idzie w parze niebezpieczeństwo demokracji, która „dokonuje relatywizacji wartości”. Jedno niebezpieczeństwo rodzi następne, na przykład niebezpieczne odczytanie przeszłości jako walki liberalizmu z tyranią. Nieprawda! Powstania nie były walką „o wolność naszą i waszą”, ale walką o „niepodległość narodu”. Istniejące niebezpieczeństwo kompromisu z liberałami i demokratami rodzi wciąż nowe podziały w politycznych ugrupowaniach narodowych. Następnym są „koczowiska polemiczne, których ogniem niezgoda, a rzeczywistością dym wyrazów”.

„Czyste serce” przeczuwa niebezpieczeństwa, ostrzega i mówi: „nie”. „Nie” – reformom samorządowym, „nie” – reformie pracy, „nie” – reformie szkolnictwa, „nie” – Europie. Do tego należałoby dodać jeszcze jedno „nie”, o którym jednak szerzej nie mówię – „nie” – dla posobo-

rowego, otwartego na Europę i świat Kościoła. Czym jest polskość otoczona przez te wszystkie „nie”? Jest główną racją legitymizacji negacji. Każde bowiem „nie” jest wypowiedziane w imię polskości.

Czy w tym „nie” nie ma jednak jakiegoś „tak”?

Natrafiłem na „tak” przywódcy jednego z ugrupowań „narodowych” w tekście, w którym mówi o integracji z Europą. Integracja jest wielkim niebezpieczeństwem. Skoro jednak nie można jej zapobiec i skoro głos polskiego papieża brzmi proeuropejsko (a podobnie mówi episkopat), jeśli na dodatek deklaruje się, że się jest katolikiem, trzeba się jakoś do tej Europy wybrać. Pamiętajmy jednak: nie pójdziemy tam z pustymi rękami. Jest w nas przecież ogromna krzepa i niepodważalne wartości. Z czym idziemy? Czytamy: „Nauczmy Europę, czym jest chrześcijański naród, który nie daje sobie narzucić finansowej niewoli i potrafi kierować swoimi sprawami, a przyczynimy się do załamania światowego globalizmu, tak samo jak załamiśmy ekspansję Niemców, Mongołów, Turków czy Sowieców. To od Polski może się zacząć upadek Nowego Porządku Światowego”. Co słowa te obiecują Europie? „Czyste polskie serce”, które – zgodnie z Mickiewiczem – nie potrzebuje prawa stanowionego, obiecuje: my was „załamiemy”, my doprowadzimy do upadku wasz „porządek” i tym sposobem wyzwolimy was „z finansowej niewoli”. Komunizm został obalony, ale – jak widać – jego wzniosłe cele przejmuje ktoś inny. (...)

Przedruk za: J. Tischner, To co najważniejsze; wybór i opracowanie Wojciech Bonowicz, Kraków: Wydawnictwo Znak, 2021; pierwodruk „Tygodnik Powszechny”, 1998, nr 11)



Kraków

Partnerem czasopisma jest Miasto Kraków